

# Uśmiechnij się :)

Tym razem śmieszne historijki opowiadają nasi stażyści - Alicja i Franciszek.

## KOBIETA Z BRODĄ

Był wieczór, za oknem księżyc w pełni, godzina 23.00, a ja trochę zgłodniałem. Na lekkim rauszu udałem się w pieszą wyprawę na stację benzynową. Przeszedłem góry, doliny, lasy, przeprawiłem się przez morze i po pięciu minutach doszedłem do celu. Zerknąłem przez szybę - za ladą piękna dziewczyna... I wtedy w mojej głowie pojawił się plan zagadania do ekspedientki.

Zrobiłem parę rundek dookoła stacji, przygotowując się do wejścia w świetnym stylu.

Podszedłem do rozsuwanych drzwi, lecz gdy się otworzyły, spanikowałem i schowałem się za półkami.

Zawstydzony, pomyślałem sobie, że znajdę jakieś picie i chipsy, zanim zamówię hot doga, wybierałem je z 20 minut.



W końcu, zdesperowany, żeby „podryw” mieć już za sobą i wrócić do domu, podszedłem do lady, a za nią moja piękna brunetka z... brodą!

To był facet z długimi włosami, zszokowany spostrzeżeniem, zapomniałem o hot dogu i wróciłem z picciem i chipsami.

Co za niefart...

## WIATR I DUCHY

Był piękny dzień, gałęzie drzew powiewały na wietrze, a ja postanowiłem rozwiesić pranie. Przełożyłam wcześniej rzeczy do kosza, przygotowałam klamerki i wyszłam na ogródek. Zapomniałam, że sznurek na pranie był pełen, musiałam więc szybko zdjąć i schować wysuszone już ubrania.

Wróciłam i zaczęłam rozwieszać mokre rzeczy. Szło mi to całkiem

sprawnie i po 15 minutach wszystko było już gotowe.

Wybiła pora szykowania obiadu, wyjęłam garnki, aż tu nagle patrzę, przy oknie stoi wielki upiór. Strasznie się przestraszyłam, ale potwór nagle upadł na ziemię, a spod niego wyczołgał się rowerzysta - chwila, przecież potwór to moje prześciera-dło. Biegnę ratować prześciera-dło, to znaczy rowerzystę, patrzę, a część mojego prania powiewa na drzewie, reszta wala się po ziemi. Wiatr zerwał klamerki... Pomogłam wstać rowerzyscie, a on ze zrozumieniem pomógł mi pozbiierać resztę ubrań.

Muszę kupić lepsze klamerki, żeby nie widzieć już żadnych duchów. Co za wietrzny dzień...

## NIEWDZIĘCZNA ZIMA

Była zima, przez noc napadało śniegu z pół metra, a ja byłem już spóźniony do pracy.

Szybko się ogarnąłem i przygotowałem do wyjścia. Pcham drzwi z całej siły, ale się nie otwierają, śnieg blokuje mi wyjście! Zestresowany konsekwencjami w pracy, otwieram tylne okno i wyskakuję na zewnątrz.

Niestety, poślizgnąłem się i wpadłem w śnieg aż po czubek głowy. Mokry i zmarznięty, ale wyjątkowo zdeterminowany, żeby dotrzeć na ważne spotkanie do pracy, zacząłem przekopywać się przez zaspy aż do auta. Auto też było całe w śniegu i lodzie. Pobiegłem do szopy po szcztokę oraz skrobaczkę do szyb, zajęło mi to z 20 minut, ale samochód był gotowy do jazdy. Nawet rozgrzałem się podczas tych robót. Zadowolony, sięgam ręką do kieszeni po kluczyki, ale nie mam ich, zostały w domu!

A to pech...

Zapraszamy Państwa do opowiedzenia swoich historii. Każdy ma przecież we wspomnieniach jakieś humorystyczne, niezwykle, ciekawe zdarzenia. Można opowiedzieć o nich telefonicznie - tel. 697 021 652, spisane przesłać pocztą tradycyjną na adres: ul. św. Mikołaja 16, 63-500 Ostrzeszów, lub mailowo: poczta@zasostrzeszowski.pl

Każdy, kto podzieli się swoją historią z czytelnikami i którego opowieść opublikujemy w gazecie, otrzyma naszą maskotkę.

(red.)

## PIĘKNY JUBILEUSZ EMERYCKIEGO KOŁA W DORUCHOWIE



W pogodny słoneczny dzień - 20 lipca, o godzinie 13.00, w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Doruchowie odbyło się spotkanie człon-

ków i sympatyków Koła z okazji jubileusu 45-lecia Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Koła nr 5 w Doruchowie. Jubileusz

ten został zorganizowany przez Zarząd Koła w Doruchowie również dzięki pomocy naszych darczyńców i sponsorów.

Na wstępie przewodnicząca Zarządu Koła, pani Anna Świtoń, powitała członków i zaproszonych gości i złożyła podziękowania oraz życzenia owocnej współpracy na kolejne lata istnienia Koła.

W telegraficznym skrócie zarysowała historię Koła i zmieniające się władze na przestrzeni lat.

Po krótkim wprowadzeniu, gości powitała Urszula Kowalińska - wójt gminy Doruchów, która w imieniu własnym i władz gminnych złożyła na ręce przewodniczącej Koła gratulacje i życzenia. Do serdecznych życzeń dołączali się kolejno zaproszeni goście: Zofia Witkowska - wicestarosta ostrzeszowski, S. Hebisz - radny Powiatu, R. Płonka - przewodnicząca Rady Gminy, P. Pietrusiak - prezes GS „Samopomoc Chłopska” w Doruchowie, L. Piasecka - dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Doruchów, R. Mazur - dyrektor GOK, J. Skorupka -

z pracy Koła na przestrzeni minionych lat. Czas przy kawie i ciasteczku umiłał jak zawsze zespół „Doruchowanie”, który na tę okoliczność przygotował świetnie dobrany repertuar swoich piosenek. Zespół w trakcie występu nagradzano gromkimi i zasłużonymi brawami.

Nie zabrakło także tradycyjnego „Sto lat”, kwiatów, prezentów, słodkich upominków oraz przepysznych tortu z miejscowej piekarni GS „Samopomoc Chłopska” dla uczestników spotkania. Wszystko to przyczyniło się do uroczystego uczczenia jubileuszu 45-lecia naszego Koła.

W trakcie spotkania zapoznano uczestników i zaproszonych gości z aktualną sytuacją związaną z trwającą pandemią COVID-19 i środkami bezpieczeństwa obowiązującymi w tej kwestii.

Miła atmosfera, jaka panowała podczas imprezy, pozwoliła każdemu z nas chociaż na chwilę zapomnieć o wcześniejszej izolacji społeczeństwa, o braku kontaktu z naszymi bliskimi, o smutkach drążących nasze serca. Mogliśmy oderwać się od codziennych trosk i obowiązków i odzyskać nadzieję na lepsze jutro.



kierownik ŚDS, W. Mak - przewodnicząca RO PZERiI w Ostrzeszowie, S. Rainer - przedstawicielka zespołu „Doruchowanie”, J. Pietroń - przewodnicząca KGW w Doruchowie, B. Jurasik - przewodnicząca KGW w Tokarzewie i A. Kempa - naczelnik OSP w Tokarzewie.

Po wspólnym obiedzie nastąpiła chwila wspomnień, w której przedstawiono liczne i ciekawe wydarzenia

Zarząd PZERiI Koła w Doruchowie wszystkim członkom Koła, zaproszonym gościom i zarazem sponsorom naszego spotkania jubileuszowego składa z serca płynące podziękowania i życzenia WSZYSTKIEGO DOBREGO!

G. Rybczyńska

**9 października 2021, godzina 15.00**  
**Bobrowniki nad Prosną (sala OSP)**

**Serdecznie zapraszam na pierwszą prezentację mojej monografii o rodzinie Janickich, potomków Pawła z Doruchowa (1627)**

Uprzejmie proszę o przekazanie tej informacji wszystkim zainteresowanym historią naszej rodziny oraz potwierdzenie chęci uczestnictwa w tej prezentacji mailowo na adres: jjanicki1955@gmail.com lub sms na nr tel. 606 970 097

Jurek Janicki



fol. Marcin Warszawski

**ATUT** Partner Handlowy  
ul. Kolejowa 20, Ostrzeszów  
608 054 548

**OKNOPLAST**

**Zapraszamy po drzwi i bramy garażowe**

**POSZUKUJEMY OSOBY NA STANOWISKO HANDLOWIEC/MAGAZYNIER**  
Aplikuj na: atut@oknoplast.com.pl